

# KURYER RZESZOWSKI

DWUTYGODNIK SPÓLEczNO-EKONOMICZNY I LITERACKI.

PREKUPCZA na „Przegląd Rzeszowski“ i „Kuryer Rzeszowski“ razem wynosi dla miejscowych rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., kwartalnie 1 zł., miesięcznie 50 ct., dla zamiejscowych rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., kwartalnie 1 zł., miesięcznie 40 ct. — Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.

WYCHODZI CO DRUGĄ NIEDZIELĘ.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI znajduje się w Rzeszowie w „Ugarni“ J. A. Pelara. — CENA OGŁOSZEŃ 5 ct. od miejsca objętości jednego wiersza drukiem (patki). — Reklamę w rubryce „Nadane“ po 10 ct. od wiersza. — Reklamę plów nadających redakcyja nie zwraca.

## OD WYDAWNICTWA.

Z dniem 1. kwietnia rozpoczął się 2. kwartał. Upraszamy o rychłe odnowienie przedpłaty, która wynosi kwartalnie:

dla zamiejscowych 1 zł. 15 ct.  
dla miejscowych 1 zł.

### Do Wyborców!

Rzeszów, 8. kwietnia.

Sejm uchwalił ustawę, mocą której wybrani członkowie Rad powiatowych i miejskich funkcjonować mają przez lat sześć. Czy inowacya ta z korzyścią dla życia autonomicznego połączonego będzie, trudno odgadnąć dla braku doświadczeń praktycznych. My o zbawienności tej ustawy nie byliśmy przekonani, a przekonaćśmy się dopiero naonczas, kiedy fakta wywiodą nas z dziedziń powątpiewania. Lecz niechaj ustawa będzie jaką chce, zawsze z losem pogodzić się trzeba, a zachodzi

chyba konieczność zastosowania działalności przy wyborach do danych warunków.

W kraju naszym zanoś się właśnie na wybory do Rad miejskich, które po raz pierwszy w obszerniejszych rozmiarach odbywać się mają podług norm tej nowej ustawy. Rzeczą więc i powinnością obywatelską wyborców jest sumiennie rachować się z faktem, że wybierając mają radnych, już nie na lat trzy, lecz na lat sześć.

I my znajdujemy się u progu nowych wyborów do Rady miejskiej, wyż wypowiedziane słowa tyczą się tedy i nas.

Przynajmniej raz otwarcie, że konstytucyjne prawo wybierania reprezentantów władz autonomicznych, nie zawsze szczęśliwie u nas wykonywanem bywa. Ścisłe znaczenie słowa wybory rzadko kiedy znajduje zastosowanie w praktycznym życiu. Zamiast ustanowić się nad jakością wyborców, zamiast rachowania się z potrzebami gminy i wynajdywania odpowiednich sił do podjęcia pracy w tej mierze, zamiast roztropnej i wytrwałej czynności przedwyborczej i świadomego rozróżnie-

nia dobrego od złego, w chwili przystąpienia do urny cóż widzimy? Uganianie się po większej części niepowołanych za mandatem, knowania otwarte i tajemnicze, niczem nie uzasadnione podejrzywania niemiłych konkurentów i mozolną pracę, by jednego bez powodu wyrugować, a drugiego również bez powodu osadzić na krzesło kurulskie.

Większość wyborców nie wie zresztą bardzo często aż do ostatniej chwili, za kim ma głosować lub nie, bo należy do wypróbowanych sztuczek, nie zwoływać zgromadzeń przedwyborczych, nie kandydować z jawnie wygłoszonym programem i pozostawiać masę w grubej ciemności co do tego, czego mają żądać od przyszłego ojca miasta. W taki sposób znaczna część młocodawców wie tylko tyle, że ma oddać żółta lub błękitne kartki, mniejsza o to, jakimi one zapisane są nazwiskami; w taki to sposób zasilają potem na ławach radzieckich ojcowie, którym się udało wejść w poczet mężów, zawartych na tych kartkach; w taki sposób zwyciężają nie raz śmiało narzucanie się miasto uzdolnienia; w taki sposób w końcu za-

## Z DRUGIEGO ŚWIATA.

OPOWIADANIE ATANAZEGO WSZĘDOBYSKIEGO.

Drugi świat przestał być eldoradem dla próżniaków europejskich, ba, Ameryka wypowiada już nawet gościnę emigrantom, którzy zamiast kapitałów, zdrowych rąk i chęci do pracy, przywożą ze sobą nędzę i troskę o jutro.

Od roku 1882 obowiązuje w Ameryce ustawa, wzbraniająca wylądowania w portach Stanów Zjednoczonych nie tylko zbrodniarzom, lecz także osobom umysłowo chorym i takim, które pozbawione są środków egzystencji, a temsamem spaśćby musiały ciężarem dobroczynności publicznej w nowej ojczyźnie.

Jeżeli pomimo nie ustaje wychodźstwo do „obiecanej ziemi“ dziesiętnastego stolecia, a emigranci w bardzo wielu wypadkach z kwitkiem powracają do domów, to już nie wina rządów amerykańskich.

Podczas świąt wielkanocnych mieliśmy sposobność zapoznania się z podobnym retroemigrantem.

Pan Atanazy Wszędobylski należał do poczetu ludzi, którzy nie z jednego już

pieca chleb jedli, a jeśli powrócił z drugiego świata, nie mamy bynajmniej pewnika, by kiedyś znowu nie przejechał się do Kafirów lub do nowej prowincji pruskiej nad rzeką Kongo; od czegożby się nazywał Wszędobylskim?

Atanazy przebywał w Ameryce przez lat kilka, piastując tam godność to domokrądcy, to lekarza, to fabrykanta octu, to wreszcie listonosza. W żadnym z tych zawodów nie szczęściło mu się jakoś, tak więc wrócił wobec ustawy z roku 1882 do ojczyzny na — święta, by z krewnymi dzielić się jajkiem i ubawić ich różnemi facecjami ze swych pamiętników transatlantycznych. Podróż z Ameryki do Galicyi nie trwa o wiele dłużej, jak ongi przejażdżka z Rzeszowa do Ulanowa.

Siedząc w karle z wyciągniętymi nogami, i przetrzuwając prymkę, opowiadał p. Atanazy w niedzielę wielkanocną przy herbacie o zupełnie nowym sposobie leczenia, praktykowanym w Ameryce.

Przed czterdziestoma laty sływał w Europie. Priestnitz z leczenia wodą zimną, zaczął Atanazy, obecnie wstawia się w Ameryce Salisbury, lecząc wodą gorącą. Amerykanie potrącili obecnie głowy;

na wszystkich ulicach Nowego Jorku tłumy gromadzą się przed aptekami, aby otryśnąć kubek wody gorącej, którą piją na godzinę przed braniem posiłku.

Użytkowanie terapeutyczne wody, której temperatura odpowiada właściwej krwi ludzkiej, datuje się od 1858 roku, w którymto czasie Salisbury oddawał się ciekawym poszukiwaniom, dotyczącym pożywienia zwierząt, a to dla oznaczenia ścisłych związków, zachodzących pomiędzy pokarmami a chorobą.

Do owych doświadczeń, oprócz zwierząt, Salisbury wybrał sześciu krępkich ludzi. Napój ich stanowiły woda i kawa, a pożywienie z kolei: wołowina, chleb, ryby, homary, ziemniaki, ryż, fasola i kukurydza.

Krew i wydzieliny ludzi i zwierząt, ulegały codziennie jak najściślejszemu badaniu mikroskopowemu i analizie chemicznej.

Salisbury w ten sposób dokładnie mógł oznaczyć wartość każdego pokarmu i stopień jego pożywności.

Między innemi spostrzeżeniami, wykrył on, że fermentacja spożytych pokarmów i produktu z tej fermentacyi powstające, są głównymi rozsadnikami chorób, rozwijających się pod wpływem złego pożywienia.

pełniają się izby radne mełami, którzy posiadają mogą wszystkie inne zalety obywatelskie, z wyjątkiem chyba udziału do skutecznego piastowania, stąd ni zowad używanego mandatu.

Kilkoma temi słowy naszkicowaliśmy tylko pobieżnie obrazek, który się nam przedstawia przy sposobności każdej niemal akcyi wyborczej, a pomimo, że wskutek tak koślawej pracy niebawem wyprzedzą się narzekania i najświętsze postanowienia, postępowania na przyszłość innymi torami, komedia wyborcza nigdy dotąd nie traciła tradycyjalnych swych cech, a wybory, przynajmniej po większej części, nigdy nie były wyborami w ścisłym znaczeniu tego słowa.

Zrazu walczyli roztropniejsi obywatele przeciw narzucaniu i natręctwu, występowali przeciw sposobowi zapewniania izb radnych żywiołami, których piastowanie mandatu, ani dla nich samych, ani dla ogółu nie było połączone z korzyścią. Gdy atoli męzowie ci widzieli i przekonali się, że pomaga tylko wrzawa i intryka, a fakta przekonujące nigdy do pomysłnego nie doprowadzają celu, usunęli się z pola niegodnej ich walki, i stąd powstała z czasem owa apatya, na którą tak rzemie wymyślać umiemy, stąd wyonil się ów brak zdolnych ludzi w szeregach ojców miast, który na każdym kroku dotkliwie odczuć się daje. Zdolność bowiem nie widzi się spowodowaną, wśród zgiełku i wrzawy przedwyborczej, domagać się krętymi drogami mandatu, bo ma w sobie to święte przekonanie, że żmudna praca radnego nie jest dla niej nagrodą naonczas, gdy uzyskać nie może mandatu jako nieprzymuszonego wyrazu uznania. Mandat wywalczony w pocie czoła, drogami zwy-

czajnie u nas praktykowanymi, nie ma dla niej powabu.

Jeśli dawniej wybory odbywały się wyspomnianym sposobem, abatawa dla rozczarowanych przynajmniej nadzieja, że złe nawarzone da się naprawić po trzech latach. Obecnie, jak już mówiono, mają się rzeczy inaczej. Jeżeli wobec sześciolatka nie będziemy dbali o to, by z urny wyszli radni, godni tego miana, narzekania dłużej już trwać będą musiały, a złe nawarzone, już nie tak prędko da się usunąć. Pamiętajmy i na to, że gorliwość niektórych radnych zwykle po wyborach bledniała, i ustawała podczas trwania kadencji przez trzy tylko lata, czegoż dopiero spodziewać się możemy po opieszalych i niesumienne wybranych, wobec kadencji sześciolietniej.

Niechaj więc wyborcy naszego miasta raz na zawsze się rozstana z dotychczasowymi nawykieniami, niechaj akcyi wyborcza stanie się uczciwą pracą około dobra naszego miasta, i bądźmy pomni przysłowia „jak sobie poświęcesz, tak się wypiszą”. Z innych miast, jak np. z Wadowic, Kołomyj, i t. d. dochodzą nas wiadomości, świadczące o rozbudzonym tam życiu politycznym wobec zbliżających się wyborów, niezasypiamy i my sprawy w popiele, odtómy wszelkie niesnaski, podrzędnych kwestyj nie podnośmy do potęgi, nie zważajmy na „dobrego sąsiada”, na stany, na wyznania, lecz wybierajmy radnych, którzy chcą i umieją pracować. Uczciwość i zdolność niechaj będą hasłem, około którego skupić się ma praca przedwyborcza, a jeśli pod tym sztandarem walczyć będziemy, wywiążemy się po obywatelsku ze zadania i błogo będzie miastu, pozostającemu

pod kierownictwem radnych, w ten sposób wybranych.

## Kasa oszczędności i budowa szpitala nowożytnego.

Rzeszów, 6. kwietnia.

Na posiedzeniu Wydziału Kasy oszczędności w dniu 28. marca, przedłożyła Dyrekcya przegląd czynności z roku 1884, szacującą o góry bezustanny rozwój instytucji, opiece jej powierzonej. Z dnem 31. grudnia 1884 r. był bilans majątku następujący.

### Stan czynny:

Zapas gotówki	17746	złr.	51	ct.
Wekale	309691	"	—	"
Pożyczki na hipotekę	368771	"	46	"
gminom " skrypta	57268	"	73	"
Pożyczki na obligi pota-ryalne	30352	"	50	"
Zaliczki na zastawy	26065	"	—	"
Sprzęty i meble	741	"	14	"
Koszta prawne	460	"	93	"
Zaliczki zwrotne	248	"	—	"
Odsetki zaległe	5327	"	21	"
Fundusz rezerwowy	91121	"	9	"
Fundusz emerytalny	9265	"	52	"

Łącznie . 959763 złr. 9 1/2 ct.

### Stan bierny:

Wkłady wraz ze skapi-talizowaną prowizją	836805	złr.	54	ct.
Odsetki na rok 1885 naprzód pobrane:				
a) od eskonta wekeli	2201	złr.	5	ct.
b) od pożyczek na hipotekę	5165	"	76	"
c) od pożycz. na skrypta	1373	"	34	"
d) od pożyczek na obligi notaryalne	159	"	91	"
e) od zaliczek na zast.	66	"	58	"

Dla zwalczania tych chorób, Salisburey niszczy przyczyny ich produkcji wodą gorącą, która według niego spędza z żołądka i kiszki kwasy: octowy, masłowy, wodo-siarkowy i mleczny, niemniej jak i związku siarko-amoniakalne, wytwarzane przez proces fermentacyjny.

Salisbury, dla wydalenia z organizmu produktów fermentacji, posługiwał się zrazu wodą zimną, następnie ciepłą, lecz bezowocnie; natomiast zadawalniające rezultaty otrzymywał z wody gorącej, i zajął się dokładnem oznaczeniem dawek takiej wody użyć się mającej, i określeniem czasu ich udzielania w rozmaitych chorobach chronicznych, jakoto: w suchotach, w chorobie Bright'a, w cukrzyce i t. d.

Temperatura wody leczniczej Salisburego dochodzić winna 110. do 150 stopni Fahrenheita.

Co do oznaczenia dawek wody gorącej, Salisburey stosuje się do moczu.

Jeżeli takowy wskazuje na areometrze 1030 stopni, potrzeba dawkę wody gorącej powiększyć; gdy zaś dosięga tylko 1010 stopni, należy dawkę zmniejszyć.

W pierwszym razie dawka wynosić będzie 1 1/2 litra, w drugim 1/2 litra.

Wodę gorącą pić należy na jedną lub dwie godzin przed każdym spożyciem pokarmów, a wieczorem na pół godziny przed udaniem się na spoczynek.

Salisbury stanowczo wzbrania pić wodę gorącą duszkiem, a przeczyna na wypicie kubka 15-cie do 20-tu minut.

Dla nadania przyjemniejszego smaku wodzie gorącej, można do niej dodawać kilka kropli ekstraktu imbirowego, lub soku cytrynowego. Jestto niesmaczna wprawdzie kuracya, prawil p. Atanazy dalej, lecz skutki zbawienne występują już podczas takowej.

Powierzchnia skóry nie jest suchą; barwa ciała bywa świeżą, a łatwość trawienia usposabia organizm do znoszenia większej ilości tak pracy fizycznej, jak i umysłowej.

Opilstwo znajduje w codziennem użyciu wody gorącej najenergiczniejszego przeciwnika.

W rezultacie woda gorąca, według Salisburego, powinna być podstawą wszelkiej kuracyi chorób chronicznych, gdyż usuwa wydzielenia chorobliwe, uspokaja

spazmy (?), reguluje ruchy robakowate przewodu żołądkowo-trzewiowego, desinfekcyonuje, bo zabija mikroby i wydalą produkty anormalne, tworzące się w tymże przewodzie wskutek fermentacji materij pokarmowych.

Od lat dwudziestu pięciu Salisburey używa wody gorącej z najlepszym skutkiem, gdyż nigdy nie chorował.

W Anglii zaczyna już, podług Atanazygo, wchodzić w użycie to leczenie higieniczne, w połączeniu jednak z hydro-patją Priesnitzowską; prawdziwie to mixtum compositum, przypominające poniekąd mieszanie soli z cukrem...

Pan Atanazy ukończył swój wkład, tyżący się sposobu leczenia wrzącą wodą, wychylił kielich zimnego wina, włożył do ust świeżą „prymkę” jakiegoś czarnego i niekoniecznie pachnącego ty-tuniska amerykańskiego i zapowiedział, że zamysła stać się propagatorem zbawiennej tej metody leczniczej w naszych okolicach.

Życzylimy mu, aby jak najmniej chorcyh się sparzyło na tej metodzie. Poczem ciągnął dalej:

Wolne żarty mospanie! Jeżeli chcecie

Rachunki różnych osób	2428	złr.	67	ct.
Fundusz rezerwowý	91121	złr.	9	ct.
tego pozostałość w funduszu ruch. 4642	95763	złr.	90	ct.
str. 81 ct.				
Fundusz emerytalny	9265	złr.	52	ct.
Dopelnienie jako czysty sytek za r. 1884	6537	złr.	82	ct.
Złączenie	959763	złr.	9	ct.

W rok po założeniu Kasy oszczędności, t. j. r. 1862, wynosił fundusz rezerwowý 100 złr., przed dziesięcioma laty doszedł takowy do wysokości 38,485 złr. 25 ct. a w roku 1884 znajdowało się w nim 95,763 złr. 90 ct. Już ta mała ilustracya świadczy jak najkorzystniej o gospodarce Dyrekcyi, której w pewnych kółkach nie szczędzą pochwał nader wątpliwej jakości, i której miedzytym czoła grodu nadmikośczańskiegó nie przestają posiadać nawet o malwersacye, godne chwały tych, którzy o takowych, jako o pewniku, do pism lwowskich w ubiegłym roku donosili. Dyrekcyja nie odpowiadała na niecne sacsepki, gdyż za nią przemawiają cyfry, zaiste rzecz można: facta loquuntur!

Wspomnieliśmy już, że Dyrekcyja przeszacowała z czystego zysku za rok 1884 na budowę szpitala powszechnego w Rzeszowie 4253 złr. 34 1/2 ct. w. a.

Smutne stósunki szpitalne w naszym mieście omawialiśmy już niejednokrotnie, a Dyrekcyja wychodząc ze założenia, że humanitaryzm przedewszystkiem wymaga usunięcia tego wielce opłakanego stanu, przez spieszne i godziwe załatwienie tej, w ścisłym znaczeniu słowa, piekającej sprawy, nie rozdrobniła czystego zysku, aby tym sposobem mogła ze znaczniejszą kwotą przyjąć w pomoc funduszowi dla budowy szpitala powszechnego. Tak więc posiada takowy obecnie już przeszło 14,000 złr., a miasto jest w mo-

żności przystąpienia niebawem do budowy gmachu szpitalnego, zwłaszcza iż Kasa oszczędności postanowiła i nadal zajmować się tą sprawą, podobnie jak sobie postąpiła przy budowie gmachu szkoły żeńskiej, t. j. Kasa weźmie chętnie na siebie obowiązek przysylenia, się znaczniejszemi kwotami rocznemi do umorzenia pożyczki, zaciągnięć się mającej na cele teito budowy.

Budowa gmachu szpitalnego kosztować ma około 40,000 złr. Miasto będzie więc zmuszone zaciągnąć pożyczkę w kwocie 25,000 złr., która przy ofiarności Kasy oszczędności już za lat kilkanaście łatwo zapłaconą być może, poczem gmina będzie miała własny budynek szpitalny, przynoszący rocznie co najmniej 1500 złr. czynszu z funduszu szpitalnego.

Nie wątpimy tedy ani na chwilę, że pierwszym dziełem wybrać się mającej Rady miejskiej, będzie położenie kamienia węgielnego pod gmach powszechnego szpitala w Rzeszowie.

### Uroczystości Velehradzkie.

Rzeszów, 10. kwietnia.

Uroczystości Velehradzkie rozpoczęły się dnia 6. b. m., jako w tysięczną rocznicę śmierci św. Metodego, apostoła Słowiańszczyzny. Z dawnego Velehradu, gotzkiej stolicy wielkiego niegdyś państwa morawskiego, nie ma dziś i śladu, pomimoto jednak znaleźli wszyscy przybyli, których liczbą dochodzi już do 25.000 i z dniem każdym wzrasta, pomieszczenie, bądź w domach zajazdnych i garkuchniach, na których w Velehradzie, jako miejscu odpustowem, nie zbywa, bądź w wzbudowanych w tym celu szałasach, które zajmują całe okoliczne wzgórza. Wspaniałą świątynię pod wezwaniem św. Metodego, jak i przytykającej do niej olbrzymi gmach dawnego kla-

astoru Cystersów, przystrojono wspaniale, a widok nadchodzących ciągle procesyj, których uczestnicy przybrani w malownicze stroje, krocząc śpiewając nabożne pieśni w wszystkich dyalektach słowiańskich, robi nader miłe i podziwne wrażenie. Tłumy pobożnych napływają bez ustanku, wchodząc przez wspaniałą bramę, ustrójoną chojną, oboragiewkami i licznymi napisami, a minąwszy ją, wstępują wprost w progi wspomnianej świątyni, która pomieścić może do 15.000 pobożnych.

Pierwszy dzień uroczystości rozpoczął sumą, celebrowaną przez ka. biskupa suffragana ołomuńskiego w asystencyi ka. kanonika hr. Potulickiego i prałata wyszehradzkiego Wacława Szulca z Pragi, przyczem przybyłe z Wiednia czeskie towarzystwo śpiewaków, wykonało wspaniałą mszę wokalną. Wieczorem zajaśniały okoliczne wzgórza i miasteczko wspaniałą iluminacyą.

Jakkolwiek komitet jubileuszowy rozwinął energiczną działalność i dotychczas żadnemu z pątników niezabrakło na niczem, wątpliwa jest rzeczą, czy i nadal będzie można wszystkich stósownie pomieścić. Już tymi dniami przybyć ma z samych Czech, 20 pociągów spacerowych, niemówiąc już o innych krajach słowiańskich, które z równą ochotą garną się do stóp świątyni velehradzkiej, by ucsćci apostołów, którzy nam pierwsi wnieśli światło Chrystusowej wiary.

O dalszym przebiegu uroczystości nieomieszkaamy czytelników naszych zawiadomić.

### Z chwili.

(Bada państwa. — Angielskie wicherzonia.)

Jak już pisaliśmy, Izba poselska nie będzie miała dodatkowej sesyi a zbierze się tylko

sobie kpić i żartować, opowiem wam co innego, bo wszystkie złośliwe sądy nad naszymi zwyczajami, zaatlantyckimi delikatesami i przysmakami, nad amerykańkami i ich modami, pewnie nie wywołały nigdy tyle żartów i śmiechu, jak moda w nowym rodzaju, którą wam opiszę.

Udajcie się za mną myślą w południowej godzinie na pierwszorzędną ulicę Broadway, która dla nas w Nowym Jorku jest tem samem, czem dla Paryżan Pola Elizejskie, dla Berlina „Unter den Linden“ a dla Wiednia „Ringstrasse“, z tą jednak różnicą, że Broadway przewyższa je wszystkie wspaniałością swoich domów, licznych i wielopiętrowych, oraz wystawą i bogactwem sklepów i hoteli. W tem miejscu mieści się eldorado giełdowych potentatów, modniarek i t. p., zaczawszy od parteru aż do dwunastego piętra, a czasem i wyżej jeszcze.

W niezmiernym tłumie pieszych i konnych, powozów i ekwipaży różnego gatunku, wielka ich ilość w godzinie południowej zatrzymuje się przed wspaniałym zdalą w oczy eleganckim magazynem. Z każdego z tych powozów wysiada wytwornie ubrana młoda lub starsza dama,

której stale towarzyszy w bogatej liberyi co najmniej jeden mops, szpic albo taks; często też bardzo mały angielski harcik wyprzedza swoją panią, wyskakując przed nią na schodach.

Udajmy się za jedną z tych dam; — wchodzi ona na schody, dywanami wyłożone, gdzie odzwierny ze swoją butawą, zaopatrzoną w dużą złoconą gałkę, wskazuje jej cel, do którego zmierza. Na wyższym piętrze otwiera jej drzwi murzyn, w zieloną ze złotem liberyą ubrany i wprowadza ją do wspaniale umeblowanego salonu, gdzie się już znajduje mnóstwo różnego gatunku pieszków z towarzyszącami im opiekunkami. Przyszła więc do celu — ale jakiego? Widocznie wchodząc nie przeczytałaś firmy, wypisanej wielkimi złotymi literami: „Mr. i Mrs. Nilson, krawiec i modniarka dla pów.“ Ale przyśłuchaj się tylko:

— Mr. Nilson, bądź łaskaw obydwom moim pieskom wziąć miarę na modne aksamitne kaftaniki, sądzę, że najlepiej zielone, obszyte futerkiem wydry.

— Przepraszam, milady, sąto pieski płci żeńskiej, — a to już jest specjalność mojej żony.

— Ach! daruje pan, zupełnie zapomniałam. Chodź za mną Jenny! chodź Herminio!

— Jak pan uważa Mr. Nilson, czy paltocek z astrachańskiego aksamitu dobry byłby dla mojego Ryszarda? — zapytuje inna dama.

— Bardzo dobry, kolor szafirowy z czarnem obłożeniem będzie ładnie odbijał od brunatnych jego włosów.

— To dobrze, niech pan tak łaskawie każe zrobić.

— Well, Mrs. Morisson.

— Ja, mr. Nilson — odzywa się znów inna dama — chciałabym dla swego Fryca elegancją spacerową spódniczkę, podbitą pikowanem na wacie atlasem, do tego burnus obłożony futerkiem, bo mojemu biednemu pieskowi bardzo pod jesień jest zimno, zwłaszcza wieczorem.

— Tak, tak, weźmiemy zatem na spódniczkę czarnego najcieńszego sukienka z tegoż koloru atlasowem podbitciem, a na grecki burnus klawowo-bronzoowy Bukakin z pasmanteryjnymi guzikami na szafirowej aksamitnej podszewce.

— Yes, ves, very well! Good morning! Mr. Nilson!

Ale nie czekajmy już dłużej i niebądźmy



Emigracya żydów. Dnia 7. b. m. przejechała przez Rzeszów 106 żydów płci obojga, udających się z Gafca do Ameryki.

Katlice szubietnego s. Łenczerczów. Samuel Hochdorf, były współtowarzysz ostatniego Łenczercza, wstał się po ucieczce z więzienia łenczerczowskiego, gdzie siedział za podpalenia w okolicach Krasnego, Kraszkowej i Malawy, pomimo że go se wszech stron ścigano. Nierobował wprawdzie, niepodpalał dalej, lecz pobierał formalny haracz od strwożonych mieszkańców tych wiosek. Ostatnimi dniami niekonstentował się już jadłem i piwem, lecz wybierał pieniądze, mianowicie jak nam opowiadają po 2 zlr. od właścicieli gruntowych. — Tak przechadzając się, z czasem stał się coraz tak zwyczajnym, że przestano nawet o nim mówić. — Żandarmery jednak nie spuściła z oka. We wtorek 7. b. m. przechadzający przez Kraszkową żandarm z posterunku tycańskiego, Michał Bytner, zobaczył jakiegoś bogatego przechodnia w płóciannych obłepkach, który go widocznie unikał. Zawzwał go, by się wyłożył i powiedział, że gdy tenże zamiast odpowiedzi zaczął uciekać i zaczął w przydassu zagrody wieśniaka Czajki, żandarm chwycił przy pomocy dwóch chłopów przy kryjówce. Wkrótce spostrzegł jeden z wartowników, że szukane indywiduum wychyliło ze strzechy, głowę i odgrała mu się wystrzałem z rewolwera, który trzymało w wyciągniętej ręce. Wieśniak przelgłszy cofnął się pod okap przestrzegając równocześnie żandarmów, że „Szmul” chce strzelać! Żandarm postąpił zaraz naprzód wzywając Samuela Hochdorfa (gdą on to był) w imieniu prawa, by rewolwer schował, a gdy otrzymał odpowiedź: „albo ja, albo ty, wymierzaj, puść strzał, a godny towarzysz Łenczercza zawisnął w otworze dachu, trzymając w kurozowo wyciągniętej ręce rewolwer. Po chwili dopiero przekonano się że Hochdorf ugodzony kulą w głowę, żyć przestał, a gdy rewolwer oglądano, pokazało się, że kurek z tegoż był spuszczonej na pistole, owinięty na szczęście papierem, skutkiem czego do wystrzału nie przyszło. — Przy tropie znaleziono 20 zlr., które prawdopodobnie pochodzą ze zwyz wspomnianych „dobrowolnych datków”, wymuszanych przez zaccnego „Szmul”. — Na wieść o tem zajęciu zapanowała wielka radość w Rzeszowie jak niemniej w sielach, nawiedzanych przez Hochdorfa, i nie dawa, bo teźto celny strzał żandarmu Bytnera oswoodził okolicę od tej plagi. — Wszystko tu przez nas podane, pochodzi z wiarygodnego źródła, a oceniamy jego szczerzość, wśród których żandarm przymuszony do obrony swego życia, trupem położył zbrodniarza, jakich meło, przyznać musimy, że Bytner postąpił sobie tak, jak mu własna obrona i powinność nakazywały, a czyn ten jego nie może podlegać żadnej ujemnej krytyce.

W dniu 8. b. m. rozczłonkowano zwłoki, a przy tej sposobności przekonano się, że kula całkiem splaszczona ugrzała w małym mózgu, pobawiając trąfionego nitychmiastowo życia. Tak zakończył S. Hochdorf, ostatni z bandy Łenczercza!

Wiadomości policyjne. Policja miejska przyrzeczowała w czasie od 4. do 10. kwietnia b. r. następną ilość osób: za włościzństwo 6 osób, za pijalstwo 5 osób, za swawysty aliczne 4 osoby.

Kraszewski i baba wielkanocna. Zom lwowskiego literata pana B. przesłała Kraszewskiemu do Magdeburga babę wielkanocną, poczem miał jej otrzymał następującą odpowiedź: „Kochany przyjacielu! Baby nie otrzymaliśmy jeszcze, ale list, w którym mi się zapowiadano, deszcz mi w tej chwili i spieszę podziękować Twojej małżonce za jej pamięć i dobroć, która jestem głęboko wzruszony. Od żmierzni 4. p. pani Sewerynowej Miłobądzkiej, nie konstentem tego wielkanocnego ciasta! Jakkolwiek czuję się niedomagającym, a nawet chorym, będę jednak

z tego drogiego daru korzystał. Od dwudziestu dwa lat, świątecznego nie widział. Niech co choć mówią przedtem wyczerpani, ale sprawa on na mnie głębokie wrażenie, jak gdyby w niem leżała jakaś czarodziejska siła. Bardzo, bardzo jestem żonie pańskiej wdzięczny i wesoły, dla całego domu waszego, nastąpił tymczasem wesołego „Alleluja”.

Posady nauczycielskie są do obsadzenia: a) w powiecie Kolbuszowskim: przy szkołach pospolitych etatowych 1-klasowych w Trzebosiu i Widołce z płacami po 300 złr. b) w powiecie niskoickim: przy szkole pospolitej etatowej 1-klasowej w Żetowni z roczną płacą 300 złr. Podanie wniosków należy najpóźniej do 15go maja 1885 r. do Rady szkolnej okręgowej w Kolbuszowej.

Domowa hyena. W Gumińskich, powiatu ropczyckiego; umarł 25-letni syn gospodarza, Jan Dykas, a rodzice złożyli zwłoki na noc w sieni na ścianie, przykrywając je płaszczem. W nocy kot domowy dostał się do sieni i odgrzyzł nos trupowi.

Pierwszy chajder zreformowany otworzono we Lwowie z końcem marca b. r. Liczy on blisko 400 uczniów i oprócz 17 „mełamedów” (nauczycieli hebrajszczyzny), siedmiu nauczycieli egzaminowanych. Co do nauki, w zakresie „mełamedów” niewchodzącej, podzielono dzieci na dwie klasy; po upływie roku przybędzie trzecia, a po dwóch latach czwarta klasa. Ponieważ izraelci bardzo wczesnie, bo już w czwartym roku posyłały dzieci do chajderów, a dzieła ta w czteroklasową szkołę wcieloną być nie może, przeto pomyślano tuż o założeniu rodzaju ogródka freblowskiego. Rozkład nauk, ułożony przez jednego z pedagogów tamtejszych, naznacza język polski jako wykładowy. Przedmiotami szkolnymi są: język polski, niemiecki i rachunki, a oprócz tego nauka geografii i historii krajowej. Dla pierwszej klasy przeznaczono tygodniowo 13 godzin, z tych na naukę języka polskiego 10, a resztę na rachunki. Dla drugiej klasy tygodniowo godzin 17, a z tych na język polski 6, niemiecki 6, rachunki 3 i pisanie 2. Kiedyż to pomyślał u nas o zaprowadzeniu tak pożądaney reformy chajderów średniowiecznych.

Pożar zniszczył w Słobodzie rungińskiej liczne wieże, przyrządy wiertnicze, zapasy ropy i rezerwary. Poszkodowani są wszyscy żydowscy właściciele oraz Jan Torosiewicz i Kanadajczyk. Ogół szkody nieubezpieczonej wynosi około 30.000 złr.

Nie do pozazdrozszczenia. W Warszawie zakupił pan M. w pewnej cukierni babę, która na pozór bardzo ładnie wyglądała. W pierwsze święto, kiedy zeszli się liczni wieszający, pani M. chwaliła się babkami, jakoby własnego wypieku, a wszyscy zjadając powtarzali: pyszna, przewyborna babka! Tymczasem przy krajaniu drugiej połowy baby oczom obecnych przedstawił się widok, niekonicznie miły. W środku baby leżała oklejona w ciasto, biedna, mała myszka! — Nadsiewka nie do pozazdrozszczenia!

Najnowszy środek zapobieżenia, aby parafanie zamiast do kościoła, nie uczęszczali do karczem podczas nabożeństwa, wymyśliła pewna gmina we Francji, wydając rozporządzenie, że za wszelkie trunki w tym czasie wypite, konsumenci płacić nie są obowiązani. Środek ten okazałby się i u nas skutecznym.

Śniegi w ostatnich dniach spadły w północnych Włoszech.

Estyryka „Macedo” nie pochodzi od Rodaków, która też żadne za nią odpowiedzialności nie przyjmoje.

N A D E S Ł A N E. PODZIĘKOWANIE.

Łacut, 2. kwietnia 1885.

Poczujemy się do miłego obowiązku, złożyć publicznie dzięki Szanownemu Towarzy-

stwu teatru amatorskiego, zawiszanemu w celu przyznania ulgi nam; biednym miast Łacuta i Łoskańcom, szczególnie zaś Panom B. i K.; którzy z podziwieniem godną wyrwałością zawiązaniem Towarzystwa zajęli się. Gra amatorska nie pozostawiała nam do życzenia; publiczność bardzo licznie sebrana z zupełnym zadowoleniem opuściła salę, jak to „Czas” w kronice swojej donosił. Dla nas biednych niestety nie się nie okrofiło. Czasu wszakże przypisać, tego powiniem publiczności dać wyjaśnienie ten, który się zajmował urządzeniem sceny; gdy bowiem dekoracje i korytę dawaliśmy już sprawiono, tarce i inne przybory grania wypożyczone, pytanie: jakie być mogły wydatki tak znaczne, że z zbranych za bilety sto kilkadziesiąt guldenów — tylko 1.50 zł. — wyrażnie jeden złoty i pięćdziesiąt centów na cele dobroczynne pozostało?!

„Szczerze wszakże: „Boże zapłać!” moi Państwo są „dobro dla nas” chęci.

„Jeden za wielu biednych”

Dział Ekonomiczny.

Izba rękodzielnicza w Krakowie. W Krakowie ma się niebawem zawiązać Izba rękodzielnicza; w tym teź celu przybyło z Krakowa do Lwowa 12 delegatów, którzy byli u pana namiestnika w sprawie statutów. Obecnie radzą delegaci w lwowskiej Izbie rękodzielnicznej nad statutami związku stowarzyszeń.

Y wystawa bydła. Na odbyte wystawie bydła opasowego we Wiedniu wystąpił wystawcom z Galicyi tylko jedno odznaczenie: — medal złoty. Otrzymali go: pp. Regentreiff et Goldfeld z Tyśmienicy.

Dostawa dla wojska. 1200 desek do łezających łózek wojskowych potrzebuje magazyn we Lwowie, a mianowicie 1000 sztuk z dostawą do Lwowa a 200 sztuk z dostawą do Stryja. Rozmiary desek: 190 ctm. długości, 26 ctm. szerokości i 3 ctm. grubości. Materiały sosenowy lub smerekowy gładko heblowany. Oferty pisemne do godziny 10. z rana do 24 b. m. należy podawać pod adresem: „K. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg”. Celem dostarczenia różnych przedmiotów do umundurowania ok. obrony krajowej, rozpisuje ministerstwo wojny podawanie ofert do dnia 18. kwietnia b. r. Blizsze warunki w lwowskiej Izbie handlowo-przemysłowej.

Konsumeya tytoniu w Galicyi. Według urzędowych wykazów wzmożła się bardzo znacznie konsumeya tytoniu w Galicyi w r. 1884. Sprzedaż krajowych cygar wzrosła z 70,891,800 na 71,699,969 sztuk, zagranicznych cygar z 73,552 na 86,996 sztuk; papierosów z 62,429,476 na 76,580,965 sztuk. Ze sprzedaży tytoniu uzyskano w Galicyi w tym roku o 362,537 złr. więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Table with 4 columns: Ceny rozumieją się za 100 kilo, Ziemiopłody, RZESZÓW, KRAKÓW, LWÓW. Rows include: Pšenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Konica, Rzepak, Groch, Wyka, Okowita.

Doniesienie p. H. Kohna w Rzeszowie. W piątek dnia 10. b. m. płacono za 100 kigr. masła 56 złr., za kopej 1 złr. 22 cent.

Od lat 10 nie pamiętają tak niskich cen masła!

Do dzisiejszego numeru dołączony jest dla wszystkich prenumeratorów prospekt na plano peryodyczne p. 1. »Prawdą a Bogiem».

Pracownia Kamieniarska  
**P. HOCHSTIMA**  
 w Krakowie, ulica św. Gertrudy  
 znopatrzoną jest w 5 9-32

**NAGROBK**

x najtrwałego piaskowca, marmuru i granitu,  
 wykonywane w różnych cenach począwszy od 20 zł. wal. austr.

Przyjmujemy się również zamówieniom według nadesła-  
 nych rysunków na roboty architektoniczne z piaskowca  
 lub wapienia własnych formów i na posadzki różno-  
 barwne, marmurowe lub mozaikowe ogniotrwałe.

Ceny znacznie zniżone.

Pracownia kamieniarska w Krakowie, ulica św. Gertrudy, 5 9-32

**PROPINACYA** w dobrach Staromieście  
 i Rуска wieś pod Rze-  
 szowem jest do wydzier-  
 zawienia w drodze ofert od dnia 1. lipca 1885 r.  
 Kancelarya adwokata Dra Rybickiego w Rzeszowie  
 udziela bliższych wiadomości i przyjmuje oferty do  
 dnia 15. maja b. r. 153 2-3

**DO WYPEŁNIENIA**  
 dziurawych zębów 42 1-7

nie ma skuteczniejszego i lepszego środka  
 jak pasta zębowa c. k. nadwornego den-  
 tysty Dra J. B. Poppa w Wiedniu, L. Bo-  
 gnergasse Nr. 2, który każdy sam sobie  
 może włożyć do zębów takw. i bez bólu.  
 Flozba łyczy się potem mocno z resztkami  
 zęba i dziąsłom, chroni ząb przed dalszym  
 pacieniem i zniecierza ból.

Licze świad-... Medale  
 dawa nagrody... w różnych  
 krajach lekarskich wystaw

PRZEZ 40 LAT WYPRÓBOWANA

Zaproszenie do przedpłaty  
 Na początek kwietnia t. r. wyją  
 rozmyślenia...  
**Na Chwałę Maryi**

Nauki i przykłady na każdy dzień  
 miesiąca Maja, napisal Ks. Sowiński; w  
 w 8-co str. 320 (z aprobatą). Z dodatkami  
 litanii i pieśni 163 2-4

Cena w promemurze do 15 Maja r. b.  
 wynosi tyko 55 ct.; — z opłatą 75 ct.  
 z przesyłką franko. Kto zapłaci 10 egz.  
 dostaje jeden z dodatku i medal Śc-  
 bieskiego. — Promemurze, który  
 nadsyłać naprzód, przyjmuje tyko:  
 Księgarnia Katolicka, Poznań.

**ROBORANTUM**



brodzie i wzmacniający  
 środek. Z powodu  
 tego posiadającego i  
 ożywiającego przy-  
 miotu używano także  
 „Roborantium” z naj-  
 lepszym skutkiem w  
 słabości pamięciowej  
 i bólu głowy. Cene  
 oryginalnej flaszki  
 1 złr. 50 cent., na  
 próbę posyła się fla-  
 szkę za 1 złr.

**Grochła Flora-Hair-Milkos.** mleko  
 włosów odświeżające, nie jest za-  
 dą farbą włosów, lecz posiada  
 prawie cudowny przymiot, na-  
 dając siwym włosom pierwotny  
 młodociany kolor. Flora-Hair-  
 Milkos jest od władz lekarskich  
 doświadczony i polecany; działa  
 na korzonki włosów i daje im  
 potrzebną żywność, oddala fu-  
 pieć i krosty i daje włosom pięk-  
 ny połysk. Cena wielkiej oryginalnej  
 flaszki 2 złr.

**Grochła Poudre depilatoire.** oddala  
 włosy z niemymi miejsc powoli  
 i przeko. Cena jednej flaszki  
 70 cent.

**Grochła aromatyczna woda na łupież.**  
 Nieprawidłowe pomó-  
 żenie łupieży jest często przy-  
 czyną wypadania włosów i łysiny.  
 Dlatego trzeba zaraz wceso-  
 nie zapobiedz przy zjawieniu  
 się tej choroby, stosownem użyciem  
 tego środka, który natych-  
 miast tuznie z pewnością łysinę  
 i wypadanie włosów. Takim pe-  
 wnie działającym środkiem jest,  
 na podstawie wielu skutków się  
 opierając, „aromatyczna woda  
 na łupież”. Użycie jest pje-  
 dynczo z skutkiem niezawodny.  
 Cena dużej flaszki 1 złr.

**Pomad z kwiatów majowych.** ro-  
 bione z świeżych kwiatów wio-  
 sennych. Pomada ta z kwiatów  
 majowych, poleca się do pielęgn-  
 owania włosów, ochrania ona  
 także swojami szkodliwymi czę-  
 ściami akładowymi przed wypad-  
 niem, tworzeniem się łupieży,  
 siwieniem i łysiną; przy częstym  
 użyciu włosy stają się  
 gęstsze, bujne i krępe się. Cena  
 tygła 1 złr. 12 5-?

Powiększony preparatów dostać można u  
**J. Grochla w Bernie.**

Nabyć także można: w Rzeszowie u J. Schaittra i Spółki; w  
 Lwowie u Z. Ruckera, apt.; w Borszczowie u Niemcewskiego; w Bro-  
 żanach u Durste; w Brodach u Francosa; w Buczaczu u Korcia i Jeli-  
 wskiego; w Drohobyczu u T. Jabłońskiego; w Jarosławiu u Wiołockiego;  
 w Jaśle u Brogiewicza; w Krynku u Kodyka; w Kołomyjach u Stosala;  
 w Mostkach u Hlilowicza; w Przaszynie u Kruga; w Przemyslanach  
 u Baranowskiego; w Rawie ruskiej u Wilczyńskiego; w Stanisławowie  
 u Macury; w Tarnowie u Chodackiego; w Tarnopolu u Jamrogiewicza;  
 w Zborowie u Rappaporta; w Złoczowie u Patucha; w Żywiecu u Maryi  
 Pawłowiec; w Czerniowcach u Iga. Schircha.

**Woda Anatyrynowa do Ust**  
 Dra. J. G. Poppa,  
 c. k. nadwornego dentysty we Wiedniu  
 L. Bognergasse 2.

siłomera ból zębów, leczy chore dziąsła,  
 utrzymuje i czyści zęby, zapobiega cu-  
 chnięciu z ust, ułatwia zębokawanie u  
 małych dzieci, służy jako prezerwatywa przeci-  
 wy dżyftery, jest niezbędną potrzebą  
 przy użyciu wód mineralnych. Wielka  
 flaszka 1-40 złr., średnia 1 złr., mała 50 ct.

**Redilny proszek do zębów**  
 służy do krótkim użyciu lśniące  
 białe zęby bez szkodliwych skut-  
 ków. Cena pudełka: 63 ct.

**Anatyrynowa pasta do zębów**  
 w słoikach szklanych po  
 122 złr. Środek ten utrzymuje  
 światłość i czystość oddechu, nadto  
 nadaje lśniącą białość zębom, chro-  
 ni je od zępaciami wzmacnia dziąsła.

**Aromatyczna pasta do zębów.**  
 lśniące-białe zęby po krótkim  
 użyciu. Zęby (naturalne i  
 sztuczne) konserwują się i zapo-  
 biega się bólowi zębów. Szklana 35 c.

**Mydło słoikowe.** Najlepszy środek  
 toaletowy przeciw łuskom,  
 wysutom, plamom wrostobianym  
 i piegom, dla wzmacnienia i utrzy-  
 mania czystej i gładkiej cery, przeciw  
 szuszczeniu, nieczystej cerze i  
 wypryskom, po 30 ct.

**DWOREK**

w pięknym położeniu  
 w pobliżu Rzeszowa,  
 składający się z 4 pokoi,  
 kuchni i spiżarni, wraz  
 z dużym ogrodem i kil-  
 kunastoma morgami  
 pola, do wydzierżaw-  
 wienia. 154 2-4

Bliższa wiadomość  
 w Administracji „Przegląd”  
 i „Kuryera Rzeszowskiego”.

**FORTEPIAN**

dobry, starego systemu, jest  
 do sprzedania. — Bliższa  
 wiadomość u właściciela pod  
 Nrem domu 309 przy rogu  
 ulic Zielonej i Sandomierskiej.  
 152 2-3

Zaproszenie do przedpłaty  
 na  
**FILOTEE**  
 czyli  
**Drogę do życia pobożnego**  
 napisaną przez Świętego Biskupa Fran-  
 ciszka Salezjczyka w 16-maczu (naj-  
 lepszym) Ks. Aleksandra Jotowskiego,  
 obejmuje 350 stron wyjątko druk  
 w 8co.  
 Cena w promemurze aż do 1. Maja  
 1885 r. wynosi  
 tylko 40 ct.  
 za egzemplarz bez opłaty. Z opłatą  
 55 ct.

Przed nadstawianiem ostrzeżenie,  
 gdyż niektórzy fabrykanci do nich się  
 uciekają, przywłaszczając sobie znaki do  
 mojej army dosyć podobne, i wy-  
 białają produktu z posoru bardzo podobne  
 do moich przetworów. Przy zakupie  
 każdego z powyższych wyszczególnionych  
 środków, należy swęcać uwagę na firmę.  
 Właściciel i handlarzy we Wiedniu i  
 Innsbrucku staranych znowu zostało są-  
 dowo i znaczą grzywną pieniężną.

SEKADY moich preparatów utrzymują  
 w Rzeszowie: J. Schaittra i Spółka, apt.  
 A. Karpiński, apt. W. Kalinowski, drog.  
 J. B. Zacharski, handel galant. Jechimow-  
 ski; w Białowieży: Kamienobrodzki; w  
 Głogowie: apt. J. Bura; w Jarosławiu:  
 apt. V. Rohm i apt. L. Wiołocki; w Lo-  
 żysku: apt. E. Denker; w Łancucie: apt. M.  
 Smul; w Przeworsku: apt. F. Świ-  
 talaki; w Radomyślu: apt. J. Masłowski;  
 w Ropczycach: apt. M. Zymirski; w Ros-  
 wadowie: apt. J. Czarnocki; w Sokolo-  
 wie: apt. J. Dufczak; w Strzybowie:  
 W. Zojczakowski.

**CHŁOPIEC**  
 12-letni  
 z ukończoną IV. klasą nor-  
 malną znajduje miejsce u  
 Fr. Jirtdka, rymarsa w  
 Rzeszowie. — Zamiejscowi  
 mają pierwszeństwo. 168 1-7

Kto zapłaci na raz 10 egz. dostanie jeden  
 egz. oprawy w dodatku i medal świętego  
 Jana Sobieskiego, Króla Polskiego.

Przesyłka franco. Należyność nadzrych  
 trzeba naprzód. Cena półrocznej rocznej  
 podwyższoną będzie. Zamawiać można  
 tylko pod adresem: 160 2-6

Księgarnia Katolicka w Poznaniu.  
 (Druk ulokowany w drukarni „Dziennik”  
 nieopatrzone w sprawie korektury.)

Niniejszem zawiadamiam Szan. Publiczność, iż przyjęta z Wiedzą osobą, biegłą w przetworzeniu, siewowaniu i prasowaniu starych tkanin, tak, iż obecnie jest w możności wszelkim wyznacznym (w tyś) kłębku zrobić karyk. 166 1-7

Polując przy tej sposobności na osoby, któreby chciały wypożyczyć nam, lub zakupić naszę w kłębki, proszę i nadal o łaskawość.

**Jakób Komito**  
magary ludy w Ławicy  
kolo cukierni Szumachera.

1495. 156 2-6

# KONKURS.

Wskutek uchwały Rady miejskiej z dnia 19. lutego 1885 r. obwieszcza się niniejszem konkurs do obsadzenia posady sekretarza przy magistracie miasta Rzeszowa, z placą 900 złr. rocznie.

Posada ta będzie nadana prowizorycznie na jeden rok.

Ubiegający się o tą posadę, szecha wnosić swe, należące udokumentowane a własnoręcznie pisane podania, gdzie oprócz całego dotychczasowego biegu życia i zajęcia, wykazać należy swe uzdolnienie moralne i fizyczne, znajomość ustaw oraz biegłość w manipulacji urzędowej i w kasowości, do Naczelnictwa gminy miasta Rzeszowa, najdalej do dnia 15. maja 1885 r.

Rzeszów, 19. marca 1885.

**Magistrat miasta**  
**Kalnowski.**

**Do sprzedania**  
**30 kop**  
**TYK CHMIELOWYCH**  
w marcu ścinanych.  
Blizsza wiadomość w handlu mebli Zygmunta Fertiga w Rzeszowie.  
167 1-2

Zaproszenie do przedpłaty! Od 1. stycznia b. r. wychodzi **Spisownik Polski** z następującą treścią:  
**Lutnia Polska** obejmująca polskie pieśni, dumki, arye, brzoziwki, masy, pieśni wesołe itp. w całym zakresie i wierszami. Co dwa tygodnie wychodzi jeden zeszyt. — Przemiarowa na kwartał wynosi 55 cent. — Zespiewać można na wszystkich pocztach lub w **Księgarni Katolickiej w Poznaniu**. — Każdy kwartał, składający się z 6 zeszytów, stanowi tom, który po wyjściu kosztuje 1 złr. 50 cent. To może przesłać, a więc za 55 cent. nabywać można kwartał, składający się z 6 zeszytów, który kosztuje 1 złr. 50 cent. — Należy dobrać 181-2-3

Nakładca J. A. Pelar. — Odpowiedzialny za redakcją F. Nowak.

**Wzajemne Zakładowe i Kredytowe w Rzeszowie**  
Zastęstwo Banku krajowego  
sprzedaje  
**PAPIERY WARTOSCIOWE**  
przez kraj gwarantowane  
po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji  
w Warszawie:

4 1/2% pożyczki krajowej z r. 1883,  
4 1/2% krajowe listy zastawne,  
5% obligacje komunalne.

164 2-3 **BYREKCYA.**

**PROPINACYA**

w dobrach ropczyckich i sądziszowskich jest do wydzierżawienia od 1. lipca 1885 r. na dalsze trzy lata. Oferty na czynsz dzierżawny, opatrzone kaucją w wysokości kwartalnego czynszu w gotówce lub papierach, papularne bezpieczeństwo dających, przyjmować będzie Administracya Dóbr w Sądziszowie aż do 1. maja b. r., gdzie też wszelkie warunki kontraktu przejrzane być mogą. Oferty, opiewające razem na obydwa kompleksa dóbr, będą miały pierwszeństwo w uwzględnieniu, nie wykluczają się jednakowoż możności podawania ofert na kasden z nich osobno. 163 2-2

**Instrument muzyczny najnowszej konstrukcji:**  
**ARISTON**



na którym każdy, niebędąc wcale muzykalnym, odegrać może wszelkie arye, pieśni i taniec. Wadliwy dotychczas, w tego rodzaju instrumentach, system walcowy zastąpiono tak zwaną skórzaną tekturą, na której wycięte są odpowiednie utworowi nuty tak, iż każda tektura gra inny kawałek.

Ariston, czarno-politurowany z 6 tekturami, elegancką tekt. do przechowania tydzień i skrzynka 20 złr. — Ariston z Nadrom dębowym, bardzo ozdobny, z 6 tekturami, tekt. i skrzynka 22 złr. — Z przesyłką frankowaną o 2 złr. więcej. — Pojedyncze tektury po 55 ct. za sztukę. — Katalogi tektur nutowych, prospektu i wielkie ilustrowane cenniki zabawek, towarów galanteryjnych itd. posyłamy na życzenie, wyruszone po czesku lub niemiecku, darmo, franco. Prosimy adresować:

**C. k. nadworny Dom towarów galanteryjnych „pod miastem Paryżem“ w Pradze, ulica Celetna 15.**

**IZYDOR WOHL** ulica Sykstuska 1.6  
**W C L W O W I E** poleca Szm. P. T. Publiczności  
swoją **WYŁĄCZNY SKŁAD**  
**HERBATY** rosyjskiej.

14-7

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
100	150	200	250	300	350	400	450	500	550	600	650	700	750	800	850	900	950	1000	1050

168

**Jak wyzyla** książeczka jubileuszowa p. t. **Świeci**  
**CYRYL i METODY**  
Apostolowie Słowiańszczyzny, w 1000 rocznicę śmierci św. Metodogo napisal Ks. Dr. A. Kuntz. — Cena i egzempl. 15 cent. z przesyłką 20 ct.; pięćdziesiąciu egzempl. 6 złr.; stu egzempl. 9 złr.; z przesyłkami franco. — Należy dobrać 152-1-2

**Patentowaną białozę**  
i trykoty, systemu prof. **Dra Gustawa Jaegera**, z prawdziwej czystej wełny owczej, poleca **Bazar A. Jachimowicza w Rzeszowie**, wyłączny skład takowej na Rzeszów i okolice. 165 2

**Lecznicy Malaga-Sekt**  
uznany przez c. k. komisję doświadczalną w Klosterneuburgu za bardzo dobrą prawdziwą MALAGĘ, jest znakomitym środkiem wzmacniającym dla osłabionych, chorych, rekonwalescentów, dzieci i t. d., przeciw niedokrwistości i słabościom żelazkowym. — Do nabycia w oryginalnych całych i pół-fusach, zaopatrzonech urzędową marką ochronną firmy:

**Handel Hiszpańskich Win Vinador**  
we Wiedniu w Hamburgu  
po oryginalnych cenach 2-50 i 1-30 złr.  
Nadto różne inne zagraniczne wina znakomitej jakości po oryginalnych cenach i w oryginalnem opakowaniu do nabycia w Rzeszowie u apiekarska Karpińskiego i drog. Zacharskiego. 38 3-6  
Upraszam się o swrócenie uwagi na urzędownie dop. markę ochronną Vinador, gdyż tylko flaszki, opatrzone tym znakiem, dają zupełną rękojmię prawdziwości.

**J. PLAPINGER**  
**Handel Win**  
W RZESZOWIE  
zawiadamia Szan. Publiczność, że zaopatrzył swój skład znakomitymi gatunkami win dawniejszego i nowego zbioru, a tem samem jest w możności na czas wieteczny wszelkim wymagom Szan. Publiczności i to pod każdym względem zadostę uczynić. 46 3-13  
Za prawdziwość, oryginalność i taniosc moich win deju dostateczną rękojmię znana praca starej mej firmy.  
Zamówienia zamiejscowe uskutoczniam rzetelnie i szybko.  
Z pozowaniem  
**J. PLAPINGER.**

Nakładem naszym wyjdą w Kwietniu b. r.  
**Medale** 158 2-10  
**śś. Cyryla i Metodego**  
bito na pamięć tysięcletniego jubileuszu śmierci św. Metodego. Medale te są z mosiądzu lub niklu, a przedstawiają z jednej strony **Ojca św.**, błogosławieca św. **Cyryla i Metodego**, z drugiej strony **Matkę Boską Częstochowską**, ze słotocnymi napisami wokoło. Medal wielkości markówki, lecz w owal, z naszeniem, kosztuje pojedynczo 10 ct., z przesyłką franco w liście 15 ct. — 50 sztuk kosztuje 3 złr., 100 sztuk za 4 złr. 80 ct., 500 sztuk za 21 złr., 1000 sztuk za 36 złr. z przesyłkami franco. — Należy dobrać 152-1-2

**Księgarnia Katolicka, Poznań.**  
(Takie same medale będą srebrne i kosztują sztuka 1 złr. 50 ct. z przesyłką).

Z Drukarni J. A. Pelara (H. Czorny).